


Antoni Zieliński

PRZYKŁADY DOKUMENTACJI WYTWORZONEJ PRZEZ PION EWIDENCJI OPERACYJNEJ SB W LATACH 1972–1990 I JEJ WYKORZYSTANIE DO BADAŃ NAUKOWYCH



Działalność Służby Bezpieczeństwa musiała być dokumentowana. Wymóg ten pozwalał m.in. przełożonym na kontrolę poczynań podwładnych. Ze względu na omawiany temat ważny jest jednak inny aspekt prowadzenia dokumentacji, a mianowicie jej przydatność, czy wręcz niezbędność dla racjonalnego organizowania działań operacyjnych, tj. uniknięcia jednoczesnego rozpracowywania i pozyskiwania do współpracy danej osoby przez różne jednostki operacyjne. Dla tego celu nie wystarczał zapis dokonywany przez funkcjonariusza jednostki operacyjnej w teczce (teczkach) sprawy – potrzebna była dodatkowa dokumentacja, której prowadzeniem zajmował się pion ewidencji operacyjnej, od stycznia 1960 r. zwany pionem „C”.

Mnożenie dokumentacji oprócz wymiernych korzyści operacyjnych pociągało za sobą ryzyko, którego obawiają się wszystkie służby specjalne, tj. dekonspiracji zainteresowań operacyjnych. Prowadzenie ewidencji niezależnie od okresu jest więc stałą próbą takiego zorganizowania obiegu informacji, który zapewniałby możliwie pełną i szybko osiągalną dla pracownika operacyjnego wiedzę na interesujący go temat, przy jednoczesnym ograniczaniu dostępu do tych informacji osobom, dla których nie są one niezbędne. Praktycznie jednak potrzeby biurokratyczne wymuszały powstawanie dokumentacji, której roli informacyjnej nie doceniono w 1989 r. Jej przetrwanie umożliwia współczesnemu badaczowi dotarcie do – zdawałoby się zniszczonych – danych o osobach, które pozostawały w zainteresowaniu SB.

W dokumentowaniu działań SB daje się wyróżnić trzy fazy. Pierwszą z nich można określić jako zainteresowanie wstępne, np. gdy oficer rozważał możliwość zwerbowania kogoś na tajnego współpracownika. Jeśli szybko okazywało się, iż werbunek nie jest celowy, bo np. potencjalny kandydat w najbliższym czasie zamierzał przenieść się poza obszar danej komendy wojewódzkiej, funkcjonariusz zaprzestawał działań w celu pozyskania. Dokumentacja takiej czynności jest bardzo wątła. W teczkach innych osobowych źródeł informacji prowadzonych przez oficera mogą znaleźć się doniesienia na temat potencjalnego TW, natomiast w pionie ewidencji nie pozostał najprawdopodobniej żaden ślad.

Drugą fazę kontaktów SB z obywatelem nazywano w resorcie zainteresowaniem czynnym. Zaczynała się ona w momencie rejestracji, a kończyła rozwiązaniem współpracy z TW

lub przerwaniem działań wobec figuranta sprawy operacyjnej, gdy „zaprzestał on działalności antypaństwowej”. Wówczas składano zebrane materiały do archiwum.

Fakt przekazania teczek do archiwum skutkował m.in. wytworzeniem nowego – trzeciego już – rodzaju dokumentacji, której zapisy w sposób mniej rygorystyczny niż to miało miejsce podczas zainteresowania czynnego chroniły wiedzę o osobie rejestrowanej. Materiały te w znacznej mierze ułatwiają pracę badaczowi.

Od 1972 r. zasady dokumentowania pracy operacyjnej przez SB w fazie zainteresowania czynnego w ogólnych zarysach wyglądały następująco¹: po np. pozyskaniu TW dokonywano jego rejestracji; wymagało to wykonania wielu czynności technicznych zarówno przez pracownika operacyjnego, jak też przez pracownika ewidencji (tu zarysuję jedynie te z nich, których poznanie jest niezbędne dla zrozumienia roli dokumentacji pionu ewidencji operacyjnej); przede wszystkim należało wypełnić kartę rejestracyjną EO-4/72², zawierającą informacje dające podzielić się na cztery grupy:

- 1) dane personalne osoby rejestrowanej,
- 2) charakter zainteresowania SB tą osobą,
- 3) wiadomości identyfikujące pracownika operacyjnego prowadzącego osobę (sprawę) i wskazujące jednostkę, w której pełnił służbę,
- 4) numer rejestracyjny.

Informacje, o których mowa w punktach 1–3, nanosił funkcjonariusz operacyjny, po czym przekazywał kartę:

- w komendzie wojewódzkiej MO³ pracownikowi Wydziału „C”;
- w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pracownikowi Wydziału I Biura „C”.

Pracownik ewidencji sięgał do dziennika rejestracyjnego, sprawdzał, jaki numer znajduje się w pierwszym niewypełnionym wierszu tegoż dziennika i nanosił ten numer na kartę EO-4. Wspomniany numer pracownik ewidencji wpisywał również na pierwszej stronie okładki wydawanych funkcjonariuszowi jednostki operacyjnej teczek TW – personalnej i pracy.

Pracownik operacyjny włączał doteczki personalnej wypełniony już wcześniej kwestionariusz zwerbowanego oraz materiały powstałe w procesie pozyskania – a więc zebrane jeszcze przed rejestracją. Następnie w miarę upływu czasu dokładał do obydwu teczek kolejne dokumenty. W tych teczkach znajdowała się najbardziej obszerna wiedza na temat działalności TW. Warto zaznaczyć, iż teczka personalna była jednym z trzech (w odniesie-

¹ W omawianym okresie podstawowe zasady dokumentowania działalności SB były określone przez: rozdział V *Instrukcji o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych* stanowiącej załącznik do Zarządzenia 006 ministra spraw wewnętrznych z 1 II 1970 r., publikowanej wielokrotnie, m.in. w opracowaniu T. Ruzikowskiego, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, Warszawa 2004; przeznaczoną dla pracowników operacyjnych Instrukcję w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji, stanowiącą załącznik do Zarządzenia 079 MSW z 2 VIII 1972 r. (AIPN, 01258/34) oraz przeznaczone dla pracowników pionu ewidencji Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji (AIPN, 0544/4).

² Por. AIPN, 01258/34, Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 5 i 7. Z czasem zaczęto stosować równoległe wzory z 1973, 1977 i 1978 r., które w zasadzie nie różniły się od wzoru z 1972 r. Dalej używam symbolu EO-4 bez podawania numeru wzoru. Należy jednak pamiętać, iż inny charakter miały karty EO-4 stosowane wcześniej, np. EO-4/62 i EO-4/68.

³ Od lipca 1983 r. komendy wojewódzkie MO zostały zastąpione przez wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych (WUSW).

niu do rejestracji centrali – dwóch) miejsc w resorcie, w którym kumulowały się dane personalne rejestrowanego i informacje o charakterze zainteresowania nim przez SB⁴. Drugie miejsce o takiej koncentracji danych stanowiła znajdująca się w Wydziale „C” komendy wojewódzkiej tzw. kartoteka statystyczna, złożona z uporządkowanych według wydziałów, a w ich ramach według kategorii rejestracji – kart EO-4, gromadząca dane o niemal wszystkich zainteresowaniach operacyjnych komendy wojewódzkiej⁵. Trzecie (dla rejestracji centrali – drugie) miejsce kumulujące wiedzę o rejestracjach całej SB (choć w odniesieniu do wywiadu była to wiedza mocno ograniczona) to prowadzona przez Wydział I Biura „C” Centralna Kartoteka Statystyczna, do której nadsyłało odpisy kart EO-4 z całego kraju⁶.

Bezpieczeństwo danych miało gwarantować dopuszczenie do pracy przy obsłudze kartotek statystycznych bardzo małej grupy osób. Dostęp do tej dokumentacji w terenie powinny mieć nie więcej niż dwie osoby, w Wydziale I Biura „C” – kilka, przy czym konkretna osoba powinna pracować na kartach pochodzących tylko z paru komend wojewódzkich.

Rolę informacyjną miały spełniać kartoteki alfabetyczne złożone z kart EO-4A, wypełnianych przez pracownika ewidencji na podstawie przyjętej karty EO-4⁷. Karta alfabetyczna (EO-4A) zawierała niemal wszystkie dane karty rejestracyjnej z jednym, ale niezwykle ważnym wyjątkiem – nie wpisywano na niej charakteru zainteresowania. Karta była sporządzana zazwyczaj w dwóch (w centrali w jednym) egzemplarzach, z których jeden pozostawał w kartotece Wydziału „C” komendy wojewódzkiej, natomiast drugi trafiał do Wydziału III Biura „C” prowadzącego Centralną Kartotekę Ogólnoinformacyjną. Jeśli osoba rejestrowana pracowała lub była na stałe zameldowana poza województwem, w którym ją zarejestrowano, wypełniano kolejny egzemplarz i przesyłano go do odpowiedniej komendy wojewódzkiej⁸.

Jak już wspomniano, gros informacji dotyczących kontaktów SB z konkretnym obywatelem znajdowało się w teczkach prowadzonych przez jednostki operacyjne. Niestety znaczna część tych materiałów nie jest dostępna dla badaczy – zostały zniszczone lub wyprowadzone z resortu; w wielu wypadkach usunięto także dotyczące poniszczonych (wyprowadzonych) teczek karty rejestracyjne i alfabetyczne. W takiej sytuacji, gdy interesująca badacza osoba w momencie masowego niszczenia (wyprowadzania) materiałów znajdowała się w zainteresowaniu czynnym, a więc nie zdążyła jeszcze narosnąć dokumentacja związana z archiwizacją dotyczących jej materiałów, większego znaczenia dla historyka nabiera dodatkowa dokumentacja wytworzona przez pion ewidencji. Niekiedy jest ona jedynym źródłem informacji o danej osobie, czasem stanowi pierwszy krok na drodze do poszukiwania dalszych materiałów na jej temat.

⁴ Teczke personalną powinien przechowywać nie funkcjonariusz prowadzący TW, lecz jego przełożony.

⁵ Niewielka część zainteresowań nie była rejestrowana. Zapewne dotyczyło to szczególnie cennych osobowych źródeł informacji prowadzonych przez funkcjonariuszy wysokiego szczebla, dyrektorów departamentów i ich zastępców oraz zastępców komendantów wojewódzkich MO ds. SB.

⁶ AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 12.

⁷ Nazwa „alfabetyczne” nie odzwierciedlała dokładnie istoty układu, gdyż stosowano w nim elementy fonetyki. Dla przykładu kartę osoby o nazwisku Schmidt wstawiano do kartoteki zgodnie z wymową, a więc jako Szmit.

⁸ AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 11. Zdarza się, że w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych miast będących dużymi ośrodkami akademickimi zniszczono karty dotyczące rejestracji studentów, a ich odpisy zachowały się w kartotekach WUSW, na terenie działania których byli zameldowani na stałe.

Poniżej przedstawiam informację o możliwościach badawczych, jakie dają takie zachowane dokumenty, jak:

- 1) dzienniki rejestracyjne;
- 2) typowa korespondencja związana z rejestracją i archiwizacją;
- 3) dokumentacja dotycząca tzw. koordynacji (dzienniki koordynacyjne, korespondencja);
- 4) dokumentacja dotycząca sprawdzeń szyfrogramami;
- 5) korespondencja dotycząca tzw. zabezpieczeń specjalnych;
- 6) korespondencja związana z odmową rejestracji;
- 7) korespondencja związana z udzielaniem dostępu do informacji niejawnych;
- 8) korespondencja związana z opiniowaniem przy wyjazdach za granicę, wyrażeniem zgody na posiadanie broni, wydanie przepustki portowej, książeczki żeglarskiej, przyjęcie odznaczenia zagranicznego itp.;
- 9) korespondencja związana z nominacjami na stanowiska znajdujące się w nomenklaturze PZPR;
- 10) korespondencja związana z wydawaniem paszportów;
- 11) korespondencja związana z udostępnianiem materiałów i/lub udzielaniem informacji na ich podstawie;
- 12) opracowania wykonane przez funkcjonariuszy pionu „C”⁹.

1. Dzienniki rejestracyjne¹⁰

Jak wspomniano wyżej, rejestracji dokonywano w pionie ewidencji poprzez wpisanie na kartę rejestracyjną EO-4 numeru z pierwszego wolnego wiersza w dzienniku rejestracyjnym; jednocześnie pracownik ewidencji umieszczał stosowny wpis w tymże dzienniku.

Od sierpnia 1962 r., kiedy przeprowadzono reformę ewidencji, używano jednego dziennika rejestracyjnego dla rejestracji wszystkich zainteresowań operacyjnych centrali oraz po jednym w każdej komendzie wojewódzkiej dla spraw prowadzonych przez nią i jednostki jej podległe. Po reformie administracyjnej w 1975 r. w całym kraju wykorzystywano 50 takich dzienników.

Dzienniki rejestracyjne prowadzono na druku EO-13, ale mimo jednakowego symbolu różniły się one od siebie tytułem oraz wewnętrzną stroną okładki. Obok prawidłowego formularza, zatytułowanego „Dziennik rejestracyjny” lub „Dziennik rejestracyjnych zainteresowań operacyjnych”, w niektórych komendach wojewódzkich (WUSW) do 1990 r. używano druków zatytułowanych w sposób nieadekwatny do zawartości – „Dziennik rejestracyjny sieci agenturalnej” – stanowiących relikwety ewidencji sprzed roku 1962; tylko niektóre z tych druków na pierwszej stronie zawierały informację o sposobie wypełniania poszczególnych kolumn¹¹.

Przedstawiona niżej wewnętrzna strona druku EO-13 była jednolita niezależnie od tytułu dziennika.

⁹ Przedstawiony tu podział został dokonany na podstawie kryterium merytorycznego. W rzeczywistości pisma dotyczące poszczególnych punktów nierazko są przemieszane w jednej teczce, z opisem np. „pisma koordynacyjne”.

¹⁰ Więcej na temat dzienników rejestracyjnych zob. M. Komanińska, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej jako źródło historyczne*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2 (4), s. 9–26.

¹¹ Przykłady różnych treści strony tytułowej zob. np. w przechowywanych w czytelni Wydziału I BUiAD „Dzienniku rejestracyjnym MSW” (AIPN, 001215/6, cz. 1) oraz „Dzienniku rejestracyjnym sieci agenturalnej SUSW” (AIPN, 001219/2/K).

Lp. dziennika (Nr rejestracyjny)	Data rejestracji	Nazwa jednostki rejestrującej	Kategoria	Nr sprawy, do której dana osoba jest rejestr.	Pseudonim kryptonim	Data zdjęcia z ewidencji, przekazania do archiwum lub innej jednostki		Uwagi
						Data	Nr arch. lub nazwa jedn.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9
13864	17.12.81 14.01.81	Wydz. III	TW Kand.		SZARAK A.Z.	21.04.87	5320/I	

Zaprezentowany tu przykładowy sposób wypełnienia należy odczytać następująco: 14 stycznia 1981 r. Wydział III KW MO w X pod numerem (określenie resortowe „do numeru”) 13 864 dokonał rejestracji osoby o inicjałach A.Z. (nigdy nie wiadomo, która litera dotyczy nazwiska, która imienia) w kategorii kandydat na tajnego współpracownika; 17 grudnia 1981 r. zmieniono kategorię na tajny współpracownik o pseudonimie „Szarak”, a 21 kwietnia 1987 r. akta sprawy złożono do archiwum, w którym otrzymały numer 5320/I.

Zapisy w dzienniku rejestracyjnym stanowiły dla pracowników ewidencji sumaryczny obraz przebiegu sprawy. Nigdy nie służyły do odpowiedzi na pytanie o konkretną, wymienioną z nazwiska osobę, dlatego też nie zawierały żadnych danych personalnych¹². Z tego względu w rozpoczętej w 1989 r. szeroko zakrojonej akcji niszczenia dokumentów¹³ nie zwrócono na nie uwagi. Funkcjonariusze SB najprawdopodobniej nie zdawali sobie sprawy, jak wielką rolę dzienniki te mogą odegrać w dochodzeniu do prawdy o charakterze dokonywanych rejestracji. Znaczenie tego źródła uświadomiono sobie dopiero po roku 1990. Dlatego też, natrafiając obecnie na ślad zniszczenia jakiegoś fragmentu dziennika rejestracyjnego, można postawić tezę, iż doszło do niego po roku 1990.

Dziennik rejestracyjny stanowi podstawowe źródło przy ustalaniu charakteru rejestracji konkretnej osoby. Zawiera dwa typy informacji: charakter rejestracji i numer rejestracyjny. Dane personalne osoby łącznie z dotyczącym jej numerem rejestracyjnym mogą również pojawić się w najróżniejszych miejscach pozostałego po służbach zasobu archiwalnego. Poniżej przedstawiam niektóre typy takich dokumentów, przechowywane w sposób zwarty w korespondencji pionu „C”.

¹² Ujmując rzecz bardziej precyzyjnie, należy stwierdzić, iż w niektórych dziennikach rejestracyjnych (dla roku 1975 w Ciechanowie, dla lat 1975–1990 w Siedlcach) można znaleźć te dane, lecz był to efekt błędnej pracy tamtejszych pracowników ewidencji. W dziennikach innych województw nazwiska występują jedynie przy rejestracji zastrzeżeń na wyjazd zagraniczny, która to informacja nie była chroniona tak rygorystycznie, jak rejestracje operacyjne.

¹³ W rzeczywistości miało miejsce nie tylko niszczenie, lecz także wyprowadzanie materiałów z resortu.

2. Typowa korespondencja związana z rejestracją i archiwizacją

Po dokonaniu rejestracji przez Wydział „C” KW MO w X¹⁴ pracownik ewidencji sporządził odpis karty EO-4 i przesyłał go do Wydziału I Biura „C”, a odpis karty EO-4A – do Wydziału III tegoż Biura¹⁵. Dokumentację tej czynności stanowią sporządzane w 2 egzemplarzach pisma przewodnie. Drugie egzemplarze tych pism pozostawały w lokalnym Wydziale „C”, natomiast pierwsze – odpowiednio w aktach wydziałów I i III Biura „C”. Pisma przewodnie sporządzane były w różny sposób: po formule „w załączeniu przesyłamy X kart EO-4” dodawano:

- 1) o numerach – i wymieniano tylko te numery;
- 2) o numerach – i wymieniano te numery oraz inicjały osób przypisanych do poszczególnych kart;
- 3) o numerach – i wymieniano te numery oraz nazwiska i imiona osób przypisanych do poszczególnych kart.

Sytuacja omówiona w punkcie trzecim jest dla badacza najkorzystniejsza – pozwala poprzez numer rejestracyjny połączyć nazwisko konkretnej osoby z opisem przebiegu jej rejestracji¹⁶.

Warto dodać, iż podobnie działało się również przy nadsyłaniu odpisów kart archiwalnych E-14; w tym wypadku charakter rejestracji wskazuje wyrażony rzymską cyfrą fragment numeru archiwalnego¹⁷.

Omawiana wyżej korespondencja powinna zachować się w trzech miejscach: pierwsze egzemplarze pism przesyłających karty EO-4 – w Wydziale I Biura „C”, pierwsze egzemplarze pism przesyłających karty EO-4A – w Wydziale III tegoż Biura¹⁸, a egzemplarze drugie obu rodzajów pism – w stosownym Wydziale „C”¹⁹.

¹⁴ Dla uproszczenia w tekście używam tych określeń. Faktycznie od 1 VIII 1982 r. w 23 komendach wojewódzkich rejestracji dokonywano w sekcjach „C”, które powstały w miejsce zlikwidowanych wydziałów „C” i weszły w skład nowo utworzonych wydziałów zabezpieczenia operacyjnego. AIPN, 0392/26, Pismo dyrektora Biura Organizacyjno-Prawnego do dyrektorów Departamentu Techniki, biur: „B”, „C”, „W”, zastępców komendantów wojewódzkich MO ds. SB, k. 118; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW w latach 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 87. Wydziały „C” przywrócono w tych komendach dopiero 16 XII 1989 r. AIPN, 01751/5, Zarządzenia 0631–0653 z 15 XII 1989 r.

¹⁵ AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 12 i § 10, ust. 1.

¹⁶ Niektórzy funkcjonariusze zdawali sobie sprawę, że tego rodzaju formułowanie pism nie gwarantuje zachowania tajemnicy. Zwracał na to uwagę starszy inspektor kierownictwa SB KS MO ppłk J. Wyszniński w sporządzonej 7 XII 1967 r. ocenie po kontroli miejscowego Wydziału „C”. Krytykował on również sposób prowadzenia dziennika korespondencyjnego, który „w żadnym przypadku nie powinien stanowić źródła, z którego można by się dowiedzieć, kto i czym jest lub kim był kiedyś”. AIPN, 0644/500, t. 1, k. 146 i nn. Na szczęście dla badaczy tego rodzaju rozsądne uwagi nie były zbyt rygorystycznie przestrzegane. Natomiast zupełnie odwrotnie stawał sprawę zastępca naczelnika Wydziału III Biura „C” S. Pięga, który w piśmie OMB 01186/73 z 3 III 1973 r. skierowanym do naczelnika Wydziału „C” KS MO prosił „o nadsyłanie kart rejestracyjnych wraz z pismem przewodnim, w którym należy podawać nazwiska i imiona oraz rok urodzenia rejestrowanych osób”. Nie można jednak wykluczyć, iż autor pisma miał w tym wypadku na myśli karty dotyczące spraw stosunkowo błażych, jak zastrzeżenia na wyjazd za granicę, odmowa powrotu do kraju itp. AIPN, 0644/500, t. 2, k. 112.

¹⁷ I dotyczy sieci, II – spraw operacyjnych, III – spraw śledczych, IV – spraw obiektowych.

¹⁸ AIPN, 0718/31, t. 1–12, Korespondencja Wydziału III Biura „C” z roku 1988. Na kartach nie ma pieczętki wpływu i dekretacji. Występuje jedynie odręczny numer, zapewne z rejestru korespondencji.

¹⁹ Tego typu materiały po Wydziale „C” SUSW dotyczące roku 1987 znajdują się w teczkach AIPN, 01230/8, t. 1–9, natomiast dotyczące 1989 r. – AIPN, 01230/10, t. 1–17. Trzeba dodać, iż w wyżej wskazanych materiałach pojawia się również korespondencja innego typu, m.in. dotycząca koordynacji, związana z udzieleniem zgody na posiadanie broni.

Porównanie wspomnianej wyżej dokumentacji może stanowić również dodatkowy dowód na dokonywanie zmian w charakterze zainteresowania SB konkretnym obywatelem. Jako przykład mogą posłużyć materiały Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych; tego samego dnia, 1 lipca 1987 r., tamtejszy Wydział „C” przesłał 6 kart EO-4 o numerach: 45966, 45980, 54124, 54125, 54126, 54127 do Wydziału I Biura „C”, a tylko 4 karty (z czterema ostatnimi numerami) EO-4A do Wydziału III tegoż Biura. Interpretacja tej rozbieżności jest oczywista – karty o numerach: 54124, 54125, 54126 i 54127 dotyczyły świeżo dokonanych rejestracji, natomiast karty o numerach 45966 i 45980 zawierały informacje o zmianie kategorii rejestracji i dlatego nie musiały trafić do kartoteki ogólnoinformacyjnej (KOI), która nie dysponowała danymi o charakterze rejestracji czynnych. W tym wypadku pisma pionu „C” stanowią dodatkowe potwierdzenie zapisów, jakie znajdują się w dzienniku rejestracyjnym SUSW pod pozycjami 45966 i 45980²⁰.

Nierzadko jednym pismem Wydział „C” przysyłał różnego typu karty, np. EO-4, EO-4A i E-16, niezależnie od tego używając formuły „W załączeniu przesyłam karty EO-4...”²¹. Tu niezbędna jest jeszcze dodatkowa uwaga: występujące na tych pismach numery rejestracyjne przy kartach EO-4 i EO-4A są numerami z dziennika rejestracyjnego danego Wydziału „C”, natomiast numery przy kartach E-16 mogą być również numerami dziennika rejestracyjnego MSW²².

Korespondencja związana z przekazywaniem materiałów archiwalnych nabiera szczególnego znaczenia dla lat 1989 i 1990, kiedy nierzadko pracownicy centrali nie składali teczek tajnych współpracowników i figurantów bezpośrednio w Wydziale I Biura „C”, lecz przysyłał je pismem, które zawierało dane osobowe i charakter rejestracji²³. Z wyrywkowego porównania występujących tu nazwisk z bazą Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów informującą o materiałach Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że akta dotyczące wielu osób zostały następnie zniszczone, a zachowały się jedynie pisma przewodnie. W tezkach ze wspomnianą wyżej korespondencją niekiedy pozostały również protokoły zdawczo-odbiorcze z numerami rejestracyjnymi i pseudonimami OZI²⁴, którymi naczelnicy przekazywali osobowe źródła informacji rozwiązywanych wydziałów szefom komórek organizacyjnych w nowo powołanych pionach: OKPP, OG, SiA.

Przy wykorzystywaniu omówionej wyżej dokumentacji trzeba pamiętać o możliwości wystąpienia błędów w numerze rejestracyjnym²⁵.

3. Dokumentacja dotycząca tzw. koordynacji (dzienniki koordynacyjne, korespondencja)

Gdy pytanie o konkretną osobę (karta E-15) trafiało do KOI, jej pracownik był obowiązany poinformować o tym tzw. gospodarza rejestracji, tj. prowadzącego sprawę lub funkcjonariusza, który powinien wskazać, jakiej odpowiedzi (nie musiała być ona zgodna

²⁰ AIPN, 01230/8, t. 2, Pisma naczelnika R. Kutwy nr EOP-001044/87/I i EO-001045/87/I, k. 79.

²¹ *Ibidem*, t. 4, k. 161. Jeśli przysyłano tylko karty E-14 lub tylko E-16 podawano właściwą nazwę.

²² *Ibidem*, t. 4, k. 110. Przy kartach E-16 występują m.in. numery 71833 i 88200, podczas gdy najwyższy numer w dzienniku rejestracyjnym SUSW wynosi 56646. Niewykluczone, iż jest to specyfika SUSW.

²³ AIPN, 0546/111, k. 2–6, 55.

²⁴ AIPN, 01617/56, t. 1 – por. np. załącznik do protokołu zdawczo-odbiorczego Wydziału III-1 SUSW z 12 I 1990 r., k. 72, poz. 26 TW „Robert”, numer 37530 i pismo naczelnika Wydziału „C” SUSW do naczelnika Wydziału I Biura „C” z 26 I 1990 r. przysyłające karty E-14 i E-16 zawierające numer 37530 i dane personalne osoby do tego numeru przypisanej – k. 78, poz. 65.

²⁵ AIPN, 01230/8, t. 2, k. 119 i nn. W piśmie EO-001006/87/I przy dwóch różnych osobach występuje ten sam numer; w piśmie EO-001005/87/I tego błędu już nie ma.

z prawdą) ma udzielić ewidencja²⁶. Przebieg tej – zwanej koordynacją – czynności, a zatem także dotycząca go dokumentacja, mógł być różny.

Jeśli pytanie do Wydziału III Biura „C” (centralnej KOI) pochodziło z komendy wojewódzkiej (WUSW) i dotyczyło osoby rejestrowanej przez funkcjonariusza tej samej komendy, Wydział III przysyłał do Wydziału „C” teje komendy otrzymaną kartę E-15 z informacją „nie figuruje” celem dalszego załatwienia sprawy we własnym zakresie²⁷. Karta stanowiła załącznik do pisma przewodniego. Z uwagi na masowość tego rodzaju spraw pismo przewodnie wykonywano na specjalnym formularzu (wzór E-13), do którego wpisywano odręcznie dane personalne osoby oraz jej numer rejestracyjny²⁸, co oczywiście przez porównanie z zapisami dziennika rejestracyjnego teje komendy wojewódzkiej pozwala na ustalenie charakteru rejestracji. Dla SUSW zachowało się wiele tomów z tego rodzaju korespondencją²⁹.

Jeśli gospodarz rejestracji był zatrudniony w komendzie wojewódzkiej innej niż ta, z której padło pytanie, kontaktowano się z nim drogą korespondencyjną³⁰. Temu celowi służyły karty E-13 lub E-31. Do formularza wpisywano m.in. dane personalne osoby sprawdzanej i jej numer rejestracyjny, co już pozwala w połączeniu z dziennikiem rejestracyjnym ustalić charakter rejestracji konkretnej osoby. Dodatkowo karty zawierają informację, kto dokonał rejestracji i kto sprawdza. Dzięki tej ostatniej badacz otrzymuje wskazówkę, w materiałach jakiej jednostki można poszukiwać dodatkowych danych o interesującej go osobie. Odpowiedź pozwala niekiedy stwierdzić, czy jednostce rejestrującej szczególnie zależało na ochronie źródła informacji („nie figuruje”).

Jeśli gospodarz rejestracji urzędował w kompleksie budynków, w którym znajdowała się również KOI, nie prowadzono korespondencji, lecz funkcjonariusz ewidencji udawał się do pracownika operacyjnego z prośbą o odpowiedź. Czynność tę od lat siedemdziesiątych dokumentowano w dzienniku koordynacyjnym, który powinien być prowadzony na druku wzór EO-37/78³¹. Do formularza należało wpisać m.in. numer rejestracyjny, ponadto infor-

²⁶ AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 147, ust. 4. Bywały wyjątki od tej zasady, np. jeśli pytanie zadawał pracownik Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy.

²⁷ AIPN, 0645/27–32 oraz AIPN, 0645/37, AIPN, 01617/56, t. 3. Wydział „C” dokonywał koordynacji i w zależności od decyzji gospodarza rejestracji przekazywał pytającemu kartę E-15 bez pozostawiania śladów swej pracy (gdy nie było zgody na ujawnienie rejestracji) lub skreślał zapis „nie figuruje”, wprowadzając inny, zgodny z poleceniem gospodarza rejestracji. AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 147, ust. 5 i 6. Praktyczny przykład zob. AIPN, 01230/8, t. 1, Pisma naczelnika Wydziału III Biura „C” do naczelnika Wydziału „C” SUSW, k. 7–10 i nn. oraz dotyczące ich karty E-15 (k. 6, 9). Porównanie pism z kartami dowodzi, że pytający nie był informowany o zapisach znajdujących się w ewidencji.

²⁸ Por. np. AIPN, 01230/8, t. 1, k. 1–5 oraz AIPN, 01290/22, t. 1.

²⁹ Przykładowo AIPN, 01230/8, t. 1, b.p., por. też AIPN, 01218/115, Pisma naczelnika Wydziału III Biura „C” do naczelnika Wydziału „C” (taki tekst formularza, *de facto* chodziło o kierownika Sekcji „C” w Wydziale Zabezpieczenia Operacyjnego) z 1989 r.

³⁰ Być może niekiedy postępowano w ten sposób również wówczas, gdy gospodarz rejestracji urzędował w tej samej instytucji, por. AIPN, 0645/28, Pismo OMB-00358(K) 87 z 22 I 1987 r. naczelnika Wydziału III Biura „C” do dyrektora Biura Studiów SB A. Malika [na formularzu E-31], k. 51. Ale w tym wypadku dokonano również koordynacji z wpisem w dzienniku, por. AIPN, 0645/60, poz. 358. Nie jest więc jasne czy pismo, na którym brak podpisu naczelnika, wyszło. Niewykluczone, iż taka sytuacja miała miejsce w wypadku, gdy sprawdzany był prowadzony bezpośrednio przez dyrektora departamentu, por. AIPN, 0645/29, k. 80–82, 109–111; AIPN, 0645/30, k. 54–56, 103–105.

³¹ O dziennikach koordynacyjnych zob. artykuł M. Komanieckiej, *op. cit.*, s. 24 i nn. Poprzednio używano w tym celu druku E-15/1 „Dziennik rejestracyjny kart E-15”, który miał takie same rubryki jak dziennik koordynacyjny, por. AIPN, 0644/497, t. 1–2.

macje o jednostce, która w danym momencie prowadziła sprawę, jednostce dokonującej sprawdzenia, treści nakazanej odpowiedzi. Nie było miejsca na wpisanie danych personalnych³².

W centrali ten ostatni wymóg zlekceważono – 23 dzienniki koordynacyjne wytworzone w latach 1979–1989 zawierają dane personalne osób sprawdzanych (a co za tym idzie, łączą je z numerem rejestracyjnym), a więc stanowią istotne źródło wiedzy dla badacza³³.

4. Dokumentacja dotycząca sprawdzeń szyfrogramami

Przeważająca większość sprawdzeń była przeprowadzana przy pomocy wysyłanych przez pocztę specjalną kart E-15, co oznaczało, iż pracownik komendy wojewódzkiej nie rzadko czekał na odpowiedź z Biura „C” około miesiąca. Dlatego też przepisy pozwalały, by w niektórych wypadkach dokonywać sprawdzeń szyfrogramami, ograniczając jednocześnie możliwość korzystania z tej drogi do takich powodów, jak: przed aresztowaniem czy przesłuchaniem, organizacja zasadzki lub rozmowa operacyjna³⁴. Technika sprawdzeń szyfrogramami wyglądała następująco: pracownik wypełniał kartę E-15, lecz nie przekazywał jej do wysłania, tylko przedkładał w Wydziale (samodzielnej sekcji) Szyfrów („A”), skąd nadawano szyfrogram do Biura „A”, które następnie rozszyfrowany tekst przekazywało Wydziałowi III Biura „C”. Odpowiedź tego ostatniego odbywała tę samą drogę w odwrotnej kolejności.

Po sprawdzeniu kartą E-15 w Wydziale III Biura „C” w zasadzie nie pozostawał żaden ślad³⁵, natomiast dokumentacja sprawdzeń szyfrogramami zachowała się w materiałach po Wydziale III w postaci zbioru szyfrogramów, zawierającego nazwiska sprawdzanych i dotyczące ich numery rejestracyjne pozwalające na konfrontację z dziennikiem rejestracyjnym³⁶. Z uwagi na możliwość wystąpienia pewnych przekłamań w tekście (literówki), materiały te należy traktować bardzo ostrożnie.

Warto dodać, iż przedstawiona wyżej dokumentacja dodatkowo daje badaczowi wiedzę o zainteresowaniu SB osobami, które w KOI nie figurowały.

5. Korespondencja związana z tzw. zabezpieczeniami specjalnymi

Omówione wyżej sprawdzenie szyfrogramem pociągało za sobą jedną istotną konsekwencję, a mianowicie udzielając odpowiedzi, pracownik pionu „C” nie dokonywał koordynacji, lecz informował pytającego, jaka jednostka zarejestrowała interesującą go osobę; gospodarza rejestracji jedynie powiadamiano, kto sprawdza³⁷. Możliwość uzyskania szybko – w dodatku w pełniejszym zakresie – wiedzy o interesującej osobie powodowała, że sprawdzenia

³² Por. AIPN, 02511/11, Dziennik koordynacyjny dotyczący lat 1989 i 1990 Wydziału „C” SUSW.

³³ Dzienniki są przechowywane w czytelni Wydziału I BUiAD pod sygnaturami: AIPN, 0393/44–58; AIPN, 0393/23–25; AIPN, 0645/60–63; AIPN, 0441/12–13; AIPN, 0718/8. O lekceważącym stosunku centrali do prowadzonej przez siebie dokumentacji świadczy fakt, iż dziennik rozpoczęty 27 VI 1983 r. prowadzony był na formularzu księgi szpitalnej izby przyjęć – AIPN, 0393/52.

³⁴ AIPN, 01258/34, Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 39.

³⁵ Jeśli osoba sprawdzana znajdowała się w zainteresowaniu czynnym, na odwrocie karty EO-4A odnotowywano, kto i kiedy sprawdzał; zniszczenie tej karty pozbawia badacza informacji.

³⁶ Przykładowo zbiory szyfrogramów z kwietnia 1989 r. w AIPN, 01471/1, t. 1–3.

³⁷ AIPN, 01258/34, Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 40, ust. 2, por. AIPN, 0544/4, Wytoczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 148.

szyfrogramem były nadużywane³⁸. Zdawali sobie z tego sprawę nie tylko pracownicy ewidencji, lecz również operacyjni, którzy wprawdzie sprawdzając chętnie z metody tej korzystali, lecz równocześnie obawiali się, iż wbrew ich woli wiedzę o prowadzonych przez nich figurantach, a zwłaszcza OZI, mogą posiadać zbyt liczni koledzy z resortu. Aby do tego nie dopuścić, stosowano – bardzo rzadko – metodę tzw. zabezpieczenia specjalnego. Polegała ona na tym, że jednocześnie z dokonaniem rejestracji jednostka operacyjna z centrali bezpośrednio, a z komendy wojewódzkiej za pośrednictwem miejscowego Wydziału „C”, zwracała się do Wydziału III Biura „C”, by w razie sprawdzania wskazanej osoby bez koordynacji udzielać odpowiedzi „nie figuruje” i od razu informować ją, kto sprawdza³⁹. Oczywiście w korespondencji dokumentującej wystąpienie o zabezpieczenie specjalne podawano zarówno dane personalne, jak i numer rejestracyjny osoby zabezpieczanej.

Waga tej dokumentacji jest większa niż materiałów omawianych dotychczas – mianowicie dotyczy osób szczególnie ważnych dla SB. Ponadto pozwala nie tylko wyjaśnić charakter rejestracji konkretnych osób, lecz np. skonfrontować podane informacje na ich temat z występującymi w innych materiałach, mówiącymi, iż dotyczące ich teczki zostały zniszczone ze względu na „brak wartości operacyjnej”⁴⁰.

Na pismach w sprawie zabezpieczenia specjalnego znajdują się niekiedy adnotacje pozwalające przynajmniej częściowo śledzić bieg sprawy, np. informacje o jego anulowaniu⁴¹.

6. Korespondencja związana z odmową rejestracji

Zainteresowawszy się jakąś osobą, pracownik operacyjny miał obowiązek sprawdzić ją w KOI. Po otrzymaniu informacji „nie figuruje” podejmował dalsze czynności, które kończyły się przedłożeniem w pionie „C” karty EO-4 celem dokonania rejestracji. Jednakże, jak wspomniano już w punkcie 3, wypisana przez ewidencję na karcie E-15 odpowiedź „nie figuruje” mogła być niezgodna z prawdą. Dlatego też w momencie rejestracji pracownik ewidencji ponownie sprawdzał, czy osoba, która miała być zarejestrowana, faktycznie nie figurowała w KOI – jeśli figurowała, musiał ponownie porozumieć się „z jednostką operacyjną, która daną osobę [wcześniej] zarejestrowała i postąpić zgodnie z jej decyzją”⁴². Bardzo rzadkie były wypadki tzw. podwójnych rejestracji, najczęściej polecano odpowiadać, iż rejestracja nie może być dokonana⁴³.

³⁸ W 1980 r. dokonano 3 159 932 sprawdzeń kartami i 99 521 szyfrogramami. AIPN, 0360/9, część wice-minister, Informacja o pracy Biura „C” w 1980 r. [niepodpisana], k. 32.

³⁹ AIPN, 0718/28, Korespondencja z lat 1977–1989; AIPN, 01290/21. Tu znajdują się m.in. informacje o rejestracjach wojskowych w dniu 25 XI 1987 r. Pismem OMB-006852/87 zastępca naczelnika Wydziału III S. Piega informował kierownika Sekcji „C” WZO w Nowym Sączu, iż o zabezpieczenie winien zwrócić się zastępca ds. SB szefa WUSW do dyrektora Biura „C”.

⁴⁰ AIPN, 0645/29, Pismo GA-003687/87 z 25 VI 1987 r. naczelnika Wydziału „C” WUSW w Krakowie H. Ciepał do naczelnika Wydziału III Biura „C” z późniejszą adnotacją zastępcy naczelnika tegoż wydziału S. Piegi, w której m.in. umieszczono uwagę: „materiały [...] komisyjnie zniszczono jako bezwartościowe”, k. 114.

⁴¹ AIPN, 0645/27, Pismo GA-003688/87 z 25 VI 1987 r. naczelnika Wydziału „C” WUSW w Krakowie H. Ciepał do naczelnika Wydziału III Biura „C” A. Bieleckiego, z adnotacją tego ostatniego „Anulowano E-16 25 I [19]90 z[astęp]ca nacz[elnika] Wydz[iału] «C» WUSW w Krakowie...”, k. 111.

⁴² AIPN, 0544/4, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, § 6.

⁴³ Przyczyna wystąpienia tego rodzaju sytuacji mogła być następująca. Funkcjonariusz kontrwywiadu prowadził bardzo wartościowego TW zwerbowanego pod kuzyna, obywatela USA, często przyjeżdżającego do Polski, podróżującego po całym kraju, lecz zatrzymującego się w mieszkaniu źródła. TW pracował na poczcie.

Warszawa, dnia 14 VII 87 197... r. 14

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

L. dz. OMB-00 4568/87

T A J N E
spec. znaczenia
Egz. Nr 2

Szef Wydz. III Zam.ohu V
Szefostwa WSW

Ponownie

W załączeniu zwracam kartę E-4/62 oraz _____
dot. _____ s. stanisława ur. 1.1.1946

W sprawie rejestracji w/w osoby, proszę porozumieć się z Wydziałem „C” WSW
st. p. sh do Nr 150 z obn. 23.6.87
spr. brach

NACZELNIK WYDZIAŁU III
BIURA „C” WSW

Wykonano 2 egz.
Egz. nr 1 — adresat
Egz. nr 2 — a/a
Oprac. 56 Wyk.

AIPN
E-6

**Rutynowe pismo naczelnika Wydziału III Biura „C”
(w oryginale pełne dane personalne).
Dopisek na dole „spr[awdzeń] brak” wskazuje, iż WSW nie dopełniła
obowiązku sprawdzenia przed rejestracją (AIPN, 0645/28)**

W materiałach po Wydziale III Biura „C” pozostały ślady tej działalności w postaci zbioru pism informujących, iż rejestracja nie jest możliwa. Nie stosowano jednolitego tekstu formularza – na pismach bez symbolu pojawiał się zapis: „W/w jest już zarejestrowany przez do nr”, natomiast na pismach o symbolu E-6: „W sprawie rejestracji w/w osoby proszę porozumieć się z Wydziałem do nr”. Dla badacza najistotniejszy jest fakt, iż w obu wypadkach podawano dane personalne i numer rejestracyjny osoby, której kolejna rejestracja nie mogła dojść do skutku⁴⁴.

Warto zwrócić uwagę, że w omawianej dokumentacji zachowało się dużo informacji o rejestracjach wojskowych.

Pewne ułatwienie dla badaczy stanowi fakt, iż wspomniana korespondencja ułożona jest alfabetycznie (tylko według pierwszych liter nazwiska), a opis teczek zawiera informacje – nazwiska, na jakie litery w niej się znajdują⁴⁵.

Gdy był sprawdzany przez kogoś z pionu „W” (perlustracji) pracownik kontrwywiadu rozumował następująco: ktoś z perlustracji interesuje się kilkoma pracownikami tej poczty celem zwerbowania któregoś z nich; lepiej nie informować o moim TW, gdyż może wybór funkcjonariusza z pionu „W” padnie na kogoś innego. Kiedy ta rachuba zawiodła, pracownik kontrwywiadu polecał ewidencji, by nie przyjmowała rejestracji.

⁴⁴ Różne formuły pism naczelnika Wydziału III Biura „C” zob. np. AIPN, 0645/27, k. 1 i nn.

⁴⁵ Np. Pisma koordynacyjne litery od ... do ... – AIPN, 0645/27–32; ww. teczek dotyczą roku 1987.

Nawiasem mówiąc, w korespondencji tej zwraca uwagę nie najlepsza organizacja ochrony tajemnicy. Dnia 27 lutego 1987 r. naczelnik Wydziału III, informując naczelnika Wydziału „C” WUSW w Zamościu, iż rejestracja obywatela X nie może zostać dokonana, odsyłał jednocześnie karty EO-4A i EO-4 dotyczące tej osoby⁴⁶. Wskazuje to, że Wydział III dysponował zawartą na karcie EO-4 wiedzą o charakterze rejestracji (i samą kartą!), do czego teoretycznie nie powinien mieć wglądu.

Oprócz korespondencji zachowało się jeszcze jedno źródło – skoroszyt zatytułowany „Zwroty [kart] EO-4”, zawierający informacje o odesłaniu tych kart do poszczególnych WUSW⁴⁷. Typowy zapis składa się z nazwy WUSW, któremu odsyłano kartę (nazwy te stanowią kryterium systematyzowania informacji), nazwiska (najczęściej również imienia) osoby wymienionej na EO-4, a także jej numeru rejestracyjnego oraz nazwy jednostki, jaka wcześniej dokonała jej rejestracji. Skoroszyt traktowano zapewne jako pomocniczy brudnopis. Nie można ustalić, w którym wydziale Biura „C” powstał – pierwszym czy trzecim – trudno też wskazać, jakiego okresu dotyczy. Fakt, iż w tekście pojawiają się wzmianki, iż X został zarejestrowany przez WUSW⁴⁸, dowodzi, że miało to miejsce nie wcześniej, niż w drugiej połowie 1983 r. (przedtem istniały komendy wojewódzkie MO). Na okładce wypisano wprawdzie „Tajne spec. znaczenia”, ale poza tym skoroszyt nie spełnia żadnych wymogów przewidzianych dla dokumentacji opatrzonej tego rodzaju klauzulą.

7. Korespondencja związana z udzielaniem dostępu do informacji niejawnych

W całym szeregu urzędów i różnego rodzaju zakładów pracy istniały stanowiska, których piastowanie wiązało się z dostępem do informacji niejawnych. Kandydat do pracy na takim stanowisku musiał uzyskać zgodę stosownej komórki resortu spraw wewnętrznych. Istotną rolę w procesie podejmowania tej decyzji odgrywał pion ewidencji operacyjnej. Po reformie administracji w 1975 r. w terenie zadanie to należało do wydziałów „C”⁴⁹. W 1983 r. – po pewnych wahaniach – właśnie w Biurze „C” powołano osobny wydział (XII), zajmujący się niemal wyłącznie tą tematyką⁵⁰.

Wyrażanie w imieniu ministra spraw wewnętrznych zgody na dopuszczenie konkretnych osób do informacji niejawnych wymagało prowadzenia korespondencji z instytucjami cywilnymi. Biuro „C” występowało w niej pod nazwą Biuro do spraw Koordynacji Ochrony Tajemnicy, aby nie ujawniać wewnętrznej organizacji ministerstwa.

Procedura udzielania zgody na dostęp do informacji niejawnych wyglądała następująco: kierownik jednostki organizacyjnej (minister, prezes, dyrektor) lub osoba przez niego upoważniona przysyłał do Biura do spraw Koordynacji Ochrony Tajemnicy (czyli Biura „C”) MSW „Wniosek w sprawie uzgodnienia kandydata do dostępu do wiadomości stanowiących tajemnicę państwową” oraz uzyskane z Centralnego Rejestru Skazanych zaświadczenie o niekaralności; pismo trafiało do Wydziału XII, który dokonywał sprawdzeń w karto-

⁴⁶ AIPN, 0645/27, k. 2. W tym czasie w Zamościu nie istniał Wydział „C”, a jedynie Sekcja „C” w Wydziale Zabezpieczenia Operacyjnego, por. też k. 23, 29 i nn. Podobna sytuacja występuje w wielu innych wypadkach, por. np. AIPN, 0645/28, k. 4, 6, 10, 14 i nn.

⁴⁷ AIPN, 001436/13.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 82.

⁴⁹ AIPN, 335/235, Notatka nr OMA 06994/75 dyrektora Biura „C” J. Zabawskiego z 3 VI 1975 r., k. 46 i nn.

⁵⁰ AIPN, 02079/1, Zarządzenia organizacyjne 0120 MSW z 29 IV 1983 r. i 075 z 5 X 1985 r., k. 80 i nn. O problemach związanych z usytuowaniem wydziału mówi m.in. AIPN, 45/162, Notatki zastępcy dyrektora Departamentu V M. Gołębiowskiego z grudnia 1982 r. oraz dyrektora Biura „C” K. Piotrowskiego z 28 I 1983 r., b.p. W tejsze teczce wiele innych uwag w powyższej sprawie.

tece ogólnoinformacyjnej (Wydziale III). Karty E-15 zawierające odpowiedzi KOI pozostawały w aktach sprawy gromadzonych przez Wydział XII; po otrzymaniu wyników sprawdzenia naczelnik Wydziału XII zwracał się o opinię do jednostek operacyjnych; jeżeli kandydat nie był rejestrowany w KOI, pytanie kierowano do naczelnika wydziału „ochraniającego operacyjnie” instytucję, w której pracował opiniowany (np. w odniesieniu do Banku Handlowego S.A. w latach 1984–1989 był to Wydział IV Departamentu V), jeśli natomiast na karcie E-15 figurował numer rejestracyjny i jednostka będąca gospodarzem rejestracji, pismo przekazywano do tej jednostki (w wypadku Banku Handlowego S.A. w latach 1984–1989 były to wydziały: VI, VIII i X Departamentu I oraz wydziały: I i IV Departamentu II)⁵¹, choć bywały wyjątki – w wielu wypadkach nie ma śladów zwracania się do organów wojskowych⁵². Jeżeli żadna z jednostek operacyjnych nie zgłosiła sprzeciwu, dyrektor Biura do spraw Koordynacji Ochrony Tajemnicy (Biura „C”) przysyłał kierownikowi jednostki organizacyjnej druk informujący, „że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyraża zgodę w sprawie upoważnienia [...] do dostępu do wiadomości stanowiących tajemnicę państwową”.

Omówiona wyżej korespondencja pozwala – oczywiście przez porównanie z dziennikiem rejestracyjnym – nie tylko na ustalenie charakteru rejestracji osób opiniowanych, lecz także członków ich rodzin, na których przy tej okazji również wypisywano karty E-15. Warto zwrócić uwagę, iż we „Wnioskach...” znajduje się informacja o wykształceniu kandydata i krótki opis jego kariery zawodowej. Można dodać, iż korespondencja dotyczyła dwóch kategorii osób: kandydatów do najwyższych i wysokich stanowisk oraz zatrudnionych na niskich stanowiskach we wrażliwych dla danej instytucji miejscach, np. w Banku Handlowym S.A. będą to oczywiście pracownicy kancelarii tajnej, ale także niektórzy referenci zajmujący się rachunkami dewizowymi.

W odniesieniu do pracowników zakładów o mniejszym znaczeniu decyzje podejmowano na szczeblu WUSW, w którym stosowne prace prowadził Wydział „C”, używający w korespondencji zewnętrznej nazwy Wydziału do spraw Koordynacji Ochrony Tajemnicy. Zgromadzona tam dokumentacja daje badaczowi takie same możliwości, jak odpowiednie materiały centrali⁵³.

Podobny charakter ma również korespondencja dotycząca kandydatów na stanowiska naczelników miast i gmin oraz dyrektorów urzędów wojewódzkich⁵⁴.

Znalezienie informacji o konkretnej osobie jest ułatwione dzięki przechowywaniu tych materiałów według miejsc pracy. W samych teczkach są spisy zawartości posiadające, choć nie w porządku alfabetycznym, wykazy nazwisk⁵⁵.

8. Korespondencja związana z wyrażeniem zgody na posiadanie broni, wydanie przepustki portowej, książeczki żeglarskiej, radiostacji, przyjęcie odznaczenia zagranicznego itp.

Zgoda MSW była wymagana w wypadku starania się o pozwolenie na posiadanie broni i w wielu innych okolicznościach, m.in. wymienionych w podtytule. Obywatel składał podanie w komendzie wojewódzkiej MO, skąd trafiało ono do Wydziału Ogólnego, który wypełniał

⁵¹ AIPN, 45/18, k. 9, 57 i nn., 230–233, 237, 259, 261, 266, 268, 272, 276 i nn.

⁵² *Ibidem*, k. 65, 91 i nn.

⁵³ AIPN, 02472/1, t. 1–2, Dokumentacja SUSW z 1990 r.

⁵⁴ Przykładowo AIPN, 0743/5, t. 1–5 (dotyczy SUSW z lat 1983–1989).

⁵⁵ AIPN, spis nr 45 (akt b. Wydziału XII Biura „C”). Przykładowoteczka 45/4 dotyczy Narodowego Banku Polskiego, 45/18 – Banku Handlowego.

kartę E-15 i kierował ją do miejscowej kartoteki informacyjno-rozpoznawczej (w przybliżeniu odpowiednik zbiorów Wydziału VII, czyli Centralnej Kartoteki Kryminalnej), gdzie wpisywano stosowną informację – najczęściej „nie figuruje”; następnie przesyłano kartę do Biura „C” w celu dokonania dalszych sprawdzeń w wydziałach VII i III; ten ostatni przekazywał ją do Wydziału II. Dalszy tok prowadzenia sprawy zależał od wyników sprawdzeń⁵⁶.

Jeżeli osoba sprawdzana nie figurowała w KOI, Wydział II Biura „C” kierował do Wydziału Ogólnego stosownej komendy wojewódzkiej pismo (w wypadku najliczniejszych spraw ubiegania się o zezwolenie na posiadanie broni wypełniane na formularzu) z formułą „nie posiadamy materiałów, które stanowiłyby podstawę do odmownego załatwienia”. Gdy karta E-15 wskazywała tylko istnienie materiałów archiwalnych znajdujących się w Wydziale II, jego pracownik analizował akta i bez konsultacji z inną jednostką przygotowywał odpowiedź do Wydziału Ogólnego KW MO⁵⁷.

Jeżeli materiały znajdowały się w Wydziale „C” KW MO, centrala przekazywała mu do tychczas zgromadzoną dokumentację, polecając poprowadzenie sprawy do końca⁵⁸. Podobnie działo się w sytuacji, gdy sprawdzany znajdował się w zainteresowaniu czynnym któregoś z wydziałów KW MO (WUSW), do którego wpłynęło podanie o zezwolenie. Warto podkreślić, iż w tym wypadku, odpowiedź na karcie E-15 nie musiała być zgodna z rzeczywistością: Centralna Kartoteka Ogólnoinformacyjna (Wydział III) podawała „nie figuruje”, a jednocześnie naczelnik odrębnym pismem informował naczelnika stosownego Wydziału „C” o numerze, pod którym miejscowy kontrwywiad zarejestrował sprawdzanego⁵⁹.

Gdy osoba sprawdzana znajdowała się w zainteresowaniu czynnym centrali, Wydział III wypełniał druk (bez symbolu), którym zazwyczaj informował gospodarza rejestracji o sprawdzeniu. W tym wypadku druk ten jednak przekazywano do Wydziału II Biura „C”⁶⁰, który z kolei kierował od siebie do gospodarza rejestracji pismo z pytaniem, czy nie ma przeszkód w pozytywnym zaopiniowaniu podania. W zależności od treści odpowiedzi jednostki operacyjnej informował następnie Wydział Ogólny stosownej KW MO o wyrażeniu zgody (lub nie) na udzielenie zezwolenia⁶¹.

W sytuacji, gdy KOI wykazywała, iż jakaś jednostka operacyjna aktualnie prowadzi sprawę dotyczącą osoby sprawdzanej, zwraca uwagę niefrasobliwość traktowania ochrony zainteresowań czynnych. Przecież Wydział II Biura „C” w ogóle nie musiał wiedzieć o takiej rejestracji; wystarczyło, żeby przy sprawdzeniu zachować zwykłe procedury stosowane przy koordynacji, w efekcie czego archiwum mogłoby otrzymać kartę E-15 z adnotacją „nie figuruje”.

⁵⁶ Obieg dokumentacji dotyczącej spraw omawianych w tym podrozdziale opisano na podstawie AIPN, 0355/18, Korespondencja dot[ycząca] ks[iążeczek] żeglarskich, kart pływań morskich, broni. Wydawanie książeczek pływań morskich leżało, przynajmniej w pewnym okresie, w gestii pionu paszportów zagranicznych, por. AIPN, 0355/39, k. 21.

⁵⁷ AIPN, 0355/18, k. 88 i nn.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 43. Tu także informacja o sposobie prowadzenia sprawy przez Wydział „C”.

⁵⁹ AIPN, 01230/10, k. 23 i nn. W omówionym przypadku można porównać kartę E-15 z pismem; w sytuacji, gdy mamy do czynienia wyłącznie z kartą E-15, nigdy nie możemy być pewni, czy zapis „nie figuruje” jest zgodny z prawdą.

⁶⁰ AIPN, 0355/18, np. k. 5, 9, 15 itd. – tu brak śladów obiegu wypełnionego formularza; na karcie 125 jako adresat figuruje naczelnik Wydziału VIII Departamentu I, natomiast na dole dowód, iż pismo trafiło nie do adresata, lecz do Wydziału II Biura „C”, w postaci numeru wpływu OMC-03774/80 – podobnie np. na k. 117, 149; OMC oznacza właśnie Wydział II Biura „C”. Należy przypuszczać, iż podanie przez KOI formalnego adresata miało być wskazówką dla Wydziału II, do kogo adresować pismo. W dzienniku koordynacyjnym odnotowywano, iż pismo przekazano wg kompetencji Wydziałowi II Biura „C”. AIPN, 0393/45, k. 61v, 62, 69v, 70, 84v, 85.

Powyższy przykład pokazuje, jak ważny dla badacza materiał stanowi korespondencja pionu „C”. Informacje, do których dostęp dla innych pionów (z najważniejszymi spośród operacyjnych włącznie) był szczególnie utrudniony, w ramach Biura „C” krążyły dość swobodnie. Wydział II tego Biura uzyskiwał przy okazji spraw stosunkowo mało dla resortu istotnych, jak opiniowanie wniosku o udzielenie zgody na posiadanie broni, wiedzę trudno dostępną np. dla prowadzącego sprawę operacyjnego rozpracowania funkcjonariusza kontrwywiadu.

Przechowywana w materiałach Wydziału II Biura „C” typowa dokumentacja sprawy dotyczącej zezwolenia na posiadanie broni składa się z karty E-15, wypełnianego przez Wydział III Biura „C” (KOI) formularza z informacją o sprawdzaniu osoby, zawierającego jej dane personalne i numer rejestracyjny, pisma naczelnika Wydziału II Biura „C” do naczelnika wydziału, który prowadził sprawę wykazaną przez KOI, odpowiedzi na nie oraz kolejnego pisma naczelnika Wydziału II, tym razem do naczelnika Wydziału Ogólnego stosownej KW MO⁶².

Z czasem dokumentacja stawała się bardziej lakoniczna, tym niemniej zawiera sprawdzone karty E-15, a więc informacje o danych personalnych i numerze, a czasem również charakterze rejestracji. Materiały zostały zgromadzone w układzie chronologicznym, na początku wielu teczek znajdują się wykazy osób, których dokumentacja dotyczy. Zwraca uwagę fakt, iż zachowało się tu bardzo dużo informacji o rejestracjach wojskowych⁶³.

9. Korespondencja związana z nominacjami na stanowiska znajdujące się w nomenklaturze PZPR

Wiele stanowisk w administracji państwowej znajdowało się w tzw. nomenklaturze PZPR. Przed nominacją na takie stanowisko Wydział Polityki Kadrowej KC PZPR zwracał się do MSW o opinię na temat kandydata. Nie udało się odnaleźć dokumentów pokazujących obieg kancelaryjny pism od momentu ich wpłynięcia do ministerstwa do udzielenia odpowiedzi. Na podstawie zachowanej korespondencji można jednak ustalić, iż na pewnym etapie pytania musiały trafiać do Wydziału III Biura „C”, celem sprawdzenia osoby w KOI. Nie jest jasne, czy każdy pracownik kartoteki był dopuszczony do dokonywania sprawdzeń osób, o które pytał Wydział Polityki Kadrowej KC. W zachowanej dokumentacji autorami pism kierowanych później do innych jednostek jest tylko kilku funkcjonariuszy (zdecydowanie najczęściej pojawiają się sigle SP – być może zastępcy naczelnika wydziału Stanisława Piegi). Pracownik dokonujący sprawdzeń wiedział natomiast, jaka instytucja zadaje pytanie. Wskazuje na to formuła pism kierowanych do jednostek operacyjnych, gdy okazywało się, że sprawdzany figuruje w kartotece. Brzmiała ona: „Wydział Polityki Kadrowej Komitetu Centralnego PZPR prosi o zaopiniowanie...” – w tym miejscu podawano dane personalne i miejsce zatrudnienia; następnie: „W/w zarejestrowany jest w Biurze „C” przez...” i tu wpisywano nazwisko funkcjonariusza, numer wydziału, w którym był zatrudniony

⁶¹ AIPN, 0355/18, k. 119, 121 i nn., 184–186 – przykłady zgody; AIPN, 0355/27, k. 21–26 – przykłady odmowy.

⁶² AIPN, 0355/18; AIPN, 0355/35, *passim*.

⁶³ AIPN, 0355/18 – za lata 1980–1981; AIPN, 0355/27 – za rok 1982; AIPN, 0355/22–24 – za rok 1983; AIPN, 0355/25, t. 1–5, AIPN, 0355/26, AIPN, 0355/35 – za rok 1984; AIPN, 0355/36 – za rok 1985; AIPN, 0355/37–38 – za rok 1986; AIPN, 0355/44–46 – za rok 1987; AIPN, 0355/71–72 – za rok 1988; AIPN, 0355/75–76, – za lata 1989–1990; niektóre teuczki (np. AIPN, 0355/76) to w zasadzie zbiór sprawdzonych kart Mkr-1 (E-15) uzupełnionych dopiskiem „pozyt[ywnie]” i datą wysłania odpowiedzi. Niektóre sprawy mogą wywołać zainteresowanie badacza, np. zgoda na posiadanie broni dla konsula, który odmówił powrotu do kraju – AIPN, 0355/25, t. 5, k. 86–91.

oraz numer rejestracyjny i datę rejestracji. Pismo kończono zdaniem „Uprzejmie proszę o poinformowanie nas, czy posiadane materiały nie stanowią przeszkód w pozytywnym opiniowaniu...”.

Sygnatura pism (OMB) świadczy, iż przygotowywał je Wydział III, ale – w odróżnieniu od dokumentacji dotyczącej dopuszczenia do informacji niejawnych, zgody na posiadanie broni itd. – nie były one kierowane do naczelnika stosownego wydziału, lecz do dyrektora departamentu⁶⁴. Jest oczywiste, iż w tym wypadku korespondencja dotyczyła kandydatów na wysokie stanowiska, pracowników Urzędu Rady Ministrów, ministerstw, central handlu zagranicznego, banków, Komitetu do spraw Radia i Telewizji, Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, Zarządu Głównego ZSMP, naukowców, pracowników wydawnictw, dziennikarzy⁶⁵.

Sporadycznie trafiają się informacje o zakulisowych interwencjach w celu zmiany opinii, np. po dwukrotnej odmowie wydania pozytywnej opinii o obywatelu podejrzanym o nadużycia gospodarcze „na skutek prośby zastępcy szefa Służby Bezpieczeństwa MSW tow. płk. Cz. Wiejaka Biuro «C» MSW w dniu 16 IV 1985 r. anulowało negatywne stanowisko i wyraziło zgodę na upoważnienie ob. [...] do dostępu do wiadomości stanowiących tajemnicę państwową”⁶⁶.

10. Korespondencja związana z wydawaniem paszportów

W Polsce Ludowej osoba starająca się o wyjazd za granicę, zwłaszcza do krajów kapitalistycznych, musiała pokonać wiele przeszkód biurokratycznych. Przede wszystkim trzeba było złożyć wniosek we właściwym terytorialnie Wydziale Paszportowym. Przed wydaniem decyzji wniosek często opiniowany był przez różne jednostki resortowe, korespondencja przechodziła również przez pion „C”. Nawet w sytuacji, gdy nie było zastrzeżeń do wydania paszportu, skomplikowana droga dokumentów przy stale wzrastającej liczbie chętnych do wyjazdu powodowała, iż oczekiwanie na decyzję trwało niezwykle długo. Stąd też nierzadko obywatel zwracał się do znanego sobie pracownika resortu spraw wewnętrznych o pomoc, najczęściej o przyspieszenie wydania zgody na wyjazd. Natomiast SB wykorzystywała tę sytuację, wiążąc za oddanie takiej przysługi współpracę ze sobą⁶⁷.

Dochodziło do tego na tyle często, że w poszczególnych jednostkach, np. w SUSW, opracowano specjalne formularze zatytułowane „Wniosek o wydanie (przyspieszenie terminu wydania) paszportu, podyktowane potrzebami operacyjno-służbowymi”. Nie był to oficjalnie obowiązujący druk, nie miał numeru, a sama jego forma (układ rubryk) bywała różna, ale zawierał zawsze takie elementy jak: dane personalne osoby ubiegającej się o wyjazd, jej adres i miejsce pracy, punkt paszportowy, w którym złożono dokumenty, nazwisko funkcjonariusza prowadzącego sprawę⁶⁸ oraz uzasadnienie. W lewym górnym rogu umieszczony

⁶⁴ AIPN, 0645/33–35, *passim*.

⁶⁵ AIPN, 0645/36, *passim*.

⁶⁶ AIPN, 0645/35, k. 15–25, cyt. z k. 18. Sprawa, choć dotycząca dopuszczenia do informacji stanowiących tajemnicę państwową, została zachowana w teczce „Odpowiedzi dla KC”, gdyż opiniowany zajmował stanowisko znajdujące się w nomenklaturze partyjnej.

⁶⁷ Sygnatura oryginalna WUSW w Szczecinie 52542/I teczka osobowa, arkusz świadczeń [obecnie akta – figurujące najprawdopodobniej pod sygnaturą AIPN, 1343/10, t. 1 – znajdują się w sądzie]; por. też akta wymienione w przypisie następnym. Bardzo często w uzasadnieniu występuje tam informacja, iż ułatwienie wyjazdu wiąże wyjeżdżającego (lub kogoś z członków najbliższej rodziny) bliżej z SB, niekiedy stwierdzenie, iż zgoda na wyjazd była warunkiem zgody na współpracę.

⁶⁸ Zazwyczaj był to funkcjonariusz pionu paszportów, ale niekiedy figurowało nazwisko pracownika operacyjnego, por. AIPN, 0743/61, t. 1, Wnioski BXI SD-05856/82 z 26 XI 1984 r., b.p.

Warszawa, dnia ... 2 lipca ... 1987 r.

"ZATWIERDZAM"
 Z-ca SZEFA
 STOLECZNEGO URZĘDU ds. Służby Krajowej
 ds. Służby Krajowej
 data, podpis zatwierdza:
 plk mgr Grzegorz Baranowski

T A J N B
 Egz. Nr

W N I O S E K

o wydanie /przyspieszenie terminu wydania/
 paszportu, podyktowane potrzebami
 operacyjno-służbowymi

Ob. _____ s. Jan
 /nazwisko, imiona/ /imię ojca/
 ur. _____ zam. Warszawa
 miejsce pracy studentka UW Wydziału Lingwistyki
 ubiega się o wyjazd do kraju WRL i CSRS
 /data złożenia dokumentu/ Wyd. Paszportów Praga Poludnie /punkt paszportowy/
 / data odbioru wyznaczona przez organ paszportowy/
Nadawskiej tel. 64-15
 /nazwisko prac. prowadzącego sprawę, nr tel./

UZASADNIENIE:
W/w jest córką osobowego źródła informacji
i ze względów operacyjnych należy pomóc
jej przyspieszając termin wydania paszportu
na poziomie do 13 lipca 1987

NACZELNIK WYDZIAŁU

Opr. GBJ/MK
 Nr masz. 125/84

AIPN

SUSW Zm. 1406/85 nakł. 50

ZASÓB ARCHIWALNY

Wniosek o przyspieszenie terminu wydania paszportu – de facto jedna z form wynagradzania za współpracę. W oryginale pełne dane personalne (AIPN, 0743/61)

był charakterystyczny dla wielu dokumentów resortu zapis „ZATWIERDZAM, data, podpis zatwierdzającego”. Podany wzór był powielany. W SUSW na licznych dokumentach w lewym dolnym rogu znajdowała się adnotacja „Opr. GBJ/NK nr masz. 125/84” (również na wnioskach z lat późniejszych)⁶⁹. Zgodnie z przepisami o prowadzeniu dokumentacji tajnej powinna ona być zamieszczona tylko na jednym dokumencie. Zazwyczaj wysyłając wniosek, nie nadawano mu numeru kancelaryjnego (rejestrowano tylko wpływ w Wydziale „C”). Niekiedy występowało o przyspieszenie wydania paszportu zwykłym pismem⁷⁰.

Uzasadnienie wniosku bywało różne. Od lakonicznego „Powyższe podyktowane jest względem operacyjnym”, do bardzo szczegółowych opisów zasług dla resortu ubiegających się o wyjazd. Można tu znaleźć informacje zarówno o zgodzie na usytuowanie w mieszkaniu punktu zakrytego, jak i o związku wyjazdu z planowanymi za granicą przedsięwzięciami operacyjnymi, m.in. rozpracowaniem struktur „Solidarności”, czy udzieleniu przez wyjeżdżającego pomocy przy realizowaniu sprawy operacyjnego rozpracowania „Dysk” – nr 0030845. Numery rejestracyjne podawane były stosunkowo często. Zdarzyło się to nawet w pionie zazwyczaj szczególnie powściągliwym w udzielaniu informacji – kierownik Inspektoratu I napisał, że „...pozostaje w pozytywnym zainteresowaniu operacyjnym, rejestracja [...] 40340”. Czasami mamy do czynienia wręcz ze swego rodzaju charakterystyką źródła (udziela informacji wyprzedzających o działalności firm zagranicznych w Polsce). Spora dycywnie pojawiają się tu wzmianki, iż paszport odbierze pracownik operacyjny⁷¹. Bywały sytuacje, że wniosek o wydanie paszportu nie tylko wyprzedzał, lecz wręcz zastępował normalną drogę starania się o ten dokument. Dnia 18 sierpnia 1986 r. naczelnik Wydziału IV pisał w uzasadnieniu: „Paszport proszę przygotować na dzień 1 IX 1986 r. Materiały dostarczy i paszport odbierze pracownik Wydziału IV”⁷². Na wniosku z 11 grudnia 1987 r. zastępca naczelnika Wydziału IV informował, iż dowód osobisty osoby wyjeżdżającej „zostanie dostarczony przez pracownika w kilka dni po wydaniu paszportu”⁷³. Wydział IV zwracał się również o przekazanie paszportu do swojej dyspozycji⁷⁴.

Szczególnie istotne są informacje o osobach nierejestrowanych. W uzasadnieniu wniosku naczelnika Wydziału V czytamy: „Matka w/w [...] zatrudniona w obiekcie Huta «Warszawa» i od 1979 r. wykorzystywana jest w charakterze nierejestrowanego kontaktu operacyjnego (KO «Z»). Wielokrotnie przekazywała istotne informacje, nie otrzymywała żadnego wynagrodzenia czy upominków”⁷⁵. Pojawiają się również opinie mniej jednoznaczne, np.: „W/w jest wicedyrektorem [...]. Od szeregu lat współpracuje z SB w operacyjnej ochronie obiektu oraz na odcinku ochrony i kontroli środowiska wydawniczego”⁷⁶.

Można odnieść wrażenie, iż materiały dotyczące tego rodzaju osób były szczególnie dokładnie niszczone. W wielu wypadkach w bazie danych IPN nie ma wzmianek nawet o dotyczących ich aktach paszportowych.

⁶⁹ *Ibidem*, t. 1–4 (odpowiednio dla lat 1984–1987) i t. 5 obejmujący lata 1988–1990, Wnioski dotyczące przyspieszeń wydawania paszportów. Wspomniany formularz był stosowany przez różne wydziały.

⁷⁰ *Ibidem*, t. 1, Pismo Pg-III-0023/84 z 20 VI 1984 r. zastępcy dyrektora Biura do Walki z Przystępczością Gospodarczą KG MO do I zastępcy szefa SUSW, b.p.

⁷¹ *Ibidem*, t. 1, Wniosek naczelnika Wydziału II z 10 IX 1984 r., b.p.

⁷² *Ibidem*, t. 3, b.p. Podobnie na podpisanych przez niego wnioskach z 24 czerwca, 5 i 19 sierpnia.

⁷³ *Ibidem*, t. 4, b.p. Można postawić pytanie, czy Wydział IV chciał, by w celach operacyjnych posłużyła się tym dowodem inna osoba.

⁷⁴ *Ibidem*, t. 4, Wniosek zastępcy naczelnika z 29 VII 1987 r., b.p.

⁷⁵ *Ibidem*, t. 1, Wniosek z 21 II 1984 r., b.p.

⁷⁶ *Ibidem*, t. 3, Wniosek zastępcy naczelnika Wydziału III-1 z 16 IV 1986 r., b.p.

Czasami uzasadnienia nie było w ogóle. Dyrektor Departamentu I zwracał się do zastępcy szefa SUSW ds. SB o wydanie paszportu dla konkretnej osoby „w terminie 4–5 lipca”⁷⁷.

Oczywiście dokumentacja wymaga konfrontacji z innymi materiałami. W pewnych wypadkach nie można bowiem wykluczyć, iż w rzeczywistości chodzi o przysługę dla kogoś ze znajomych funkcjonariusza⁷⁸. Informacje o poparciu „ze względów służbowych” nie muszą dotyczyć TW. Oficerowi zabezpieczającemu zakład pracy mogło zależeć na udzieleniu pomocy dyrektorowi poprzez ułatwienie wyjazdu grupie pracowników⁷⁹.

Lektura wniosków o przyspieszenie wydania zgody wywołuje refleksję o dość lekceważącym podchodzeniu funkcjonariuszy do faktycznej ochrony informacji o TW. Oto zastępca naczelnika Wydziału III-1 SUSW występuje o przyspieszenie wydania paszportu dla OZI „Równy” na wyjazd do Bułgarii z wycieczką organizowaną przez „Juwentur”⁸⁰, a więc *de facto* w sytuacji, w której trudno podejrzewać, by ktoś z resortu chciał robić trudności. Z drugiej strony widać, jak TW potrafili wyciągać korzyści ze współpracy (należy przypuszczać, że to źródło zwróciło się do oficera o pomoc) – *notabene* nie tylko bezpośrednio dla siebie, lecz w wielu przypadkach dla kogoś z rodziny lub znajomych⁸¹.

11. Korespondencja związana z udostępnianiem materiałów i/lub udzielaniem informacji na ich podstawie

Podstawowym zadaniem Wydziału II (archiwum) Biura „C” było przejmowanie od jednostek materiałów operacyjnych, ich zabezpieczenie, udostępnianie i opracowanie.

Teczkę personalną i tecki pracy należało składać do archiwum bezpośrednio po zakończeniu współpracy⁸². Ten obowiązek nie zawsze był jednak realizowany – niekiedy przesyłano większą partię materiałów z pismem przewodnim, na którym wymieniano nazwiska TW⁸³.

Udostępnianie polegało m.in. na przesłaniu kserokopii materiałów lub informacji opracowanej na ich podstawie, np.: X (tu pełne dane personalne) ... materiały komisyjnie zniszczone; w 1948 r. pozyskany do współpracy w charakterze TW ps. „Wicher” na zasadzie dobrowolności⁸⁴.

W ramach opracowania dokonywano aktualizacji danych, polegającej na gromadzeniu informacji o zmianach miejsca zamieszkania i miejsca pracy TW, z którymi współpracę zakończono. Było to przydatne dla pracy operacyjnej. Do Biura „C” napływały bowiem pytania

⁷⁷ *Ibidem*, t. 1, b.p. Nawet tak lakoniczna informacja jest przydatna dla badacza; pozwala domniemywać o zainteresowaniu wywiadu tą osobą.

⁷⁸ *Ibidem*, t. 1, b.p. Zastępca naczelnika Wydziału IV 20 VII 1984 r. w uzasadnieniu podał „ważne względy służbowe” przy staraniach o wyjazd dwunastoletniego dziecka.

⁷⁹ *Ibidem*, t. 1, Wnioski NG 0689/84 z 14 V 1984 r. zastępcy naczelnika Wydziału V-2, NAK 00249/I/84 z 2 VII 1984 r. zastępcy naczelnika Wydziału V, b.p. Charakterystyczne, że w tym wypadku wnioski posiadają liczbę dziennika.

⁸⁰ *Ibidem*, t. 1, Wnioski dotyczące TW, jego żony i dzieci z 11 VII 1984 r., b.p.

⁸¹ *Ibidem*, t. 4, Wniosek zastępcy szefa RUSW ds. SB w Otwocku z 23 III 1987 r., b.p.; *ibidem*, t. 5, Wniosek naczelnika Wydziału III-1 z 22 VIII 1989 r., b.p. Przyspieszenie dotyczy wnuka źródła.

⁸² AIPN, 0549/2, Zarządzenie 0107 z 24 X 1968 r., § 20, ust. 1; AIPN, 01290/4, Zarządzenie 049 z 8 VII 1985 r., § 24, ust. 1.

⁸³ AIPN, 0355/17, Pismo ODC-17/0025/81 z 6 VII 1981 r. zastępcy naczelnika Wydziału XII Departamentu II do naczelnika Wydziału II Biura „C”, b.p.

⁸⁴ *Ibidem*, Pismo OMC 02145/81 z 6 X 1981 r. naczelnika Wydziału II Biura „C” do naczelnika Wydziału II KW MO w Siedlcach, b.p.; zob. też AIPN, 0355/39, AIPN, 0355/41 – dla roku 1985; AIPN, 0355/47 – dla roku 1987; podobny typ dokumentacji w materiałach SUSW zob. AIPN, 01617/60, k. 29 i nn.

o agenturę pod konkretnym adresem lub w określonym zakładzie⁸⁵. Do tego celu służył sformalizowany druk – karta Dp-14, którą kierowano do Centralnego Biura Adresowego, od 1967 r. stanowiącego część Wydziału VII Biura „C”. Efekt wspomnianych wyżej działań Wydziału II stanowiło uzyskanie aktualnego adresu, o czym w następujący sposób informowano Wydział „C” KW MO, na teren działania której przeprowadził się były TW: „W załączeniu przesyłam zaktualizowane karty adresowe b. tajnych współpracowników, zamieszkałych na terenie Krakowa z prośbą o włączenie ich do skorowidza adresowego”⁸⁶. „Są to...” i tu podawano pełne dane personalne⁸⁷.

Wydział II musiał nie tylko dysponować aktualnym adresem, ale także upewnić się, czy informacje o osobach tam zamieszkujących może ujawnić jednostce sprawdzającej, tzn. ustalić, czy osoba, której dane należy przekazać, nie znalazła się ponownie w zainteresowaniu czynnym jakiejś jednostki. Teoretycznie o takiej zmianie Wydział II winien być informowany na bieżąco, praktycznie na wszelki wypadek dokonywano sprawdzenia, najczęściej podając na karcie E-15 niewystępujący w instrukcjach powód zapytania „TAK – NIE”, co zapewne stanowiło skrót pytania „czy jest rejestrowany?”⁸⁸ lub „czy pozostaje w czynnym zainteresow[aniu] jednostki”⁸⁹. Odpowiedź „NIE” oznaczała, iż informacji można udzielić. Na wszelki wypadek w zakończeniu pisma do jednostki operacyjnej stosowano formułę: „Przed podjęciem jakichkolwiek czynności operacyjnych proszę sprawdzić osobę [nierzadko chodziło o kilku byłych TW zamieszkujących w jednym budynku – A.Z.] w Wydziale III Biura «C»”⁹⁰. Jeśli odpowiedź na karcie E-15 brzmiała „TAK”, o danej osobie nie informowano jednostki sprawdzającej⁹¹.

Różnorodność odpowiedzi może stanowić dla badacza wskazówkę, które z osobowych źródeł informacji były szczególnie chronione. W dniu 3 kwietnia 1985 r. naczelnik jednego z wydziałów operacyjnych pytał, „czy na terenie Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną «POLONIA» istnieją wyeliminowane z sieci źródła informacji”. Sprawdzenie wykazało ich sześć, ale pytającego poinformowano tylko o pięciu⁹². Należy zaznaczyć, iż takie wnioskowanie jest możliwe tylko w sytuacji, gdy zachowała się pełna dokumentacja sprawy, tj. i karty E-15, i sporządzone na ich podstawie pismo do jednostki operacyjnej. Jeśli dysponujemy tylko tym pismem, nie ma pewności, czy odzwierciedlało ono stan faktyczny.

Odpowiedzi na pytania typu: czy w danej instytucji lub pod danym adresem znajduje się czynna i wyeliminowana sieć, przynoszą niekiedy wręcz krótkie spisy agentury, np. dla roku 1982 w Ministerstwie Oświaty i Wychowania i jednostkach podległych⁹³, w środowi-

⁸⁵ AIPN, 0355/17, np. Pismo MAK 00871/Im naczelnika Wydziału III A KS MO z 11 XI 1981 r. oraz Pismo B XII ZJ-003529/81 zastępcy naczelnika Wydziału II KS MO z 9 X 1981 r., b.p.

⁸⁶ Skorowidz adresowy – kartoteka ułożona z kart EO-131-A, u góry których wypisywano adres (województwo, miejscowość, ulica, nr domu), poniżej dane personalne oraz numery rejestracyjne i archiwalny. Czynnikiem porządkującym układ kart był adres.

⁸⁷ AIPN, 0355/17, Pismo OMC 002258/81 naczelnika Wydziału II do naczelnika Wydziału „C” KW MO w Krakowie z 22 X 1981 r., b.p. Tamże wiele podobnych pism.

⁸⁸ Por. AIPN, 0355/33, k. 121 i nn.

⁸⁹ AIPN, 0352/32, k. 5, por. też *ibidem*, k. 8, 16–20, 64, 68–70, 75–78, 84 i nn.

⁹⁰ AIPN, 0355/33; AIPN, 0355/34; AIPN, 0355/41; AIPN, 0355/43, *passim*.

⁹¹ Por. AIPN, 0355/41, k. 51–54; AIPN, 0355/43, k. 12–17.

⁹² AIPN, 0355/41, k. 147–154, por. też np. AIPN, 0355/32, k. 194–196. W obydwu wypadkach porównanie treści pism naczelnika Wydziału II Biura „C” do naczelników wydziałów III i XIII Departamentu II – odpowiednio z kwietnia 1985 r. i września 1982 r. – z zapisami zawartymi na kartach E-15 wskazuje na ukrycie przez Biuro „C” OZI zamieszkującego pod adresem lub w instytucji wskazanych przez kontrwywiad.

⁹³ AIPN, 0352/32, k. 21–31.

skach (Warszawski Oddział Związku Literatów Polskich)⁹⁴, określonych miejscowości (Milanówek)⁹⁵ lub konkretnych adresów w Warszawie⁹⁶.

Istotne są również pisma zwracające materiały z wyszczególnieniem, kogo dotyczą (pełne dane personalne) i numeru archiwalnego⁹⁷.

Od 1986 r. odpowiedzi Wydziału II Biura „C” są bardziej lakoniczne, zawierają jedynie numery archiwalne (bez danych personalnych) osób zamieszkujących w poszczególnych budynkach lub zatrudnionych w konkretnych instytucjach. Dzięki zachowanym w teczkach kartom E-15 (bez numerów archiwalnych – tylko z danymi personalnymi) istnieje możliwość połączenia podawanych w nich informacji z numerami archiwalnymi⁹⁸.

Warto zwrócić uwagę, iż tego rodzaju korespondencja czasem pozwala w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, czy interesująca badacza osoba jest tożsama z tą, o której mowa w dzienniku archiwalnym. Ma to miejsce wtedy, gdy dane personalne tego dziennika ograniczone są tylko do nazwiska i imienia.

Nawet w sytuacji, gdy pion „C” informuje, iż w danym obiekcie nie ma żadnych OZI, dla badacza może być przydatne samo pytanie, gdyż wskazuje na zainteresowanie kimś ze stosunkowo wąskiego kręgu osób⁹⁹. Nawet w przypadku braku odpowiedzi na pytania jednostek operacyjnych sama tematyka ich zainteresowań wydaje się pouczająca, np. 9 lutego 1989 r. naczelnik Wydziału III Departamentu V płk K. Dzienia prosił o sporządzenie wykazu osobowych źródeł informacji uplasowanych w „nielegalnych strukturach” „Solidarności” w latach 1981–1985, a 20. tego miesiąca – OZI uplasowanych w zakładach pracy Warszawy w tym samym okresie¹⁰⁰.

12. Opracowania wykonane przez funkcjonariuszy pionu „C”

Efekt wspomnianych w poprzednim punkcie czynności aktualizacyjnych stanowiły niekiedy różnorodne wykazy lub innego rodzaju opracowania. Przykładowo w Sekcji 3 (archiwalnej) Wydziału „C” KS MO opracowano w latach 1979–1981 wiele wykazów „zaktualizowanych kart ewidencyjnych wyeliminowanych z czynnej sieci tajnych współpracowników” z tejże komendy, ale także byłej warszawskiej KW MO, zamieszkałych na terenie miasta lub poszczególnych powiatów województwa warszawskiego. Wykazy ułożone są w porządku alfabetycznym, zawierają nazwisko, imię, imię ojca TW oraz numer archiwalny, który ma różną budowę¹⁰¹. Zazwyczaj typowy numer składający się z liczby arabskiej łamanej przez rzymską jedynekę (np. 9107/I) odsyła do dziennika archiwalnego. Dużo większe znaczenie dla badacza posiadają sygnatury typu „Seg. 24 poz. 30”, co oznacza, iż materiały dotyczące danej osoby zostały wybrakowane, a najważniejsze dokumenty – zobowiązania do współpracy, niekiedy również charakterystyki i/lub jakieś własnoręcznie pisane doniesienia

⁹⁴ *Ibidem*, k. 172–193.

⁹⁵ *Ibidem*, k. 45, 109.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 48–59, 73, 89, 102. Te ostatnie informacje były zbierane przy okazji poszukiwań Z. Bujaka.

⁹⁷ *Ibidem*, k. 46.

⁹⁸ AIPN, 0355/42, *passim*. Jest to proste, gdy dokumentacja dotyczy jednej osoby; połączenie nazwiska z numerem archiwalnym może sprawić jednak poważne trudności, np. gdy do pytania o wyeliminowane źródła w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dołączone są koperty zawierające odpowiednio 62 i 113 kart E-15 – *ibidem*, k. 1, 46. Dla lat 1988 i 1989 tego typu korespondencja znajduje się w tezcze AIPN, 0355/73.

⁹⁹ Przykładowo: „Pod adresem Warszawa, ul. Chełmska 21A nie posiadamy wyeliminowanej sieci archiwalnej”. AIPN, 0352/32, Pismo naczelnika Wydziału II Biura „C” Z. Bilskiego OMC-01325/82 z 30 IV 1982 r., k. 60.

¹⁰⁰ AIPN, 0355/73, Pisma OA III 00197/89 i OMA III 00349/89, b.p.

¹⁰¹ AIPN, 01230/11, t. 1, k. 92–138.

– zostały złożone do konkretnego segregatora pod określoną pozycją. W sytuacji, gdy taki segregator został zniszczony, wzmianka w wykazie może być jedyną informacją, jaka zachowała się o konkretnej osobie.

Podobne opracowania sporządzano w wydziałach „C” (sekcjach „C” wydziałów zabezpieczenia operacyjnego) w wielu jednostkach wojewódzkich, np. dla wyeliminowanej sieci Referatu SB w Działdowie przez Olsztyn (1974 r.), w województwie ciechanowskim przez KS MO (1975 r.). Opracowywano również informacje o osobach zaangażowanych w „działalność antisocjalistyczną” (nie musiało to oznaczać, iż były zarejestrowane), w małych województwach (ciechanowskie) trafiały się nawet odpisy kartoteki zagadnieniowej¹⁰².

Przytoczone wyżej przykłady, chociaż z pewnością nie wyczerpują całości zagadnienia, wskazują dobitnie na możliwości poznawcze badacza, związane z analizą materiałów wytworzonych przez pion ewidencji operacyjnej („C”). Niestety praktyczne wykorzystanie zawartych tu informacji znacznie utrudnia sposób gromadzenia materiałów. Najczęściej są to te czki z opisem korespondencja w sprawach związanych z opiniowaniem, niekiedy przemieszane z korespondencją w sprawach operacyjnych. Ale nawet wówczas, gdy materiały gromadzono w sposób logiczny (np. sprawy związane z dopuszczeniem do informacji niejawnym) ułożone są według podziału wewnętrznego z uwagi na instytucje, a następnie lata), dla badacza, który będzie śledził losy konkretnej osoby, są praktycznie przed wprowadzeniem ich do bazy komputerowej bardzo trudne do wykorzystania. Tymczasem z omówionej tu dokumentacji, na nośniki komputerowe przeniesiono dotychczas jedynie dane z dzienników koordynacyjnych MSW oraz podstawowe zapisy z dzienników rejestracyjnych ministerstwa i SUSW.

¹⁰² AIPN, 01218/114, t. 1, b.p.